

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 lutego 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Elżbieta Uznańska (spr.)
Sędziowie:	SSA Andrzej Szewczyk SSA Barbara Górczanowska
Protokolant:	st.sekr.sądowy Beata Zaczyk

po rozpoznaniu w dniu 22 lutego 2017 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa A. M.

przeciwko (...) spółce z o.o. w A.

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 21 stycznia 2016 r. sygn. akt IX GC 752/14

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że nadaje mu treść:

„I. zasądza od strony pozwanej (...) Spółki z o.o. w A. na rzecz powoda A. M. kwotę 183.597,92 zł (sto osiemdziesiąt trzy tysiące pięćset dziewięćdziesiąt siedem złotych 92/100) z odsetkami ustawowymi liczonymi od kwot:

-78,45 zł od dnia 18 lutego 2014 r. do dnia zapłaty,

- 21.309,75 zł od dnia 6 marca 2014 r. do dnia zapłaty,

- 18.855,90 zł od dnia 6 marca 2014 r. do dnia zapłaty,

- 25.584 zł od dnia 6 marca 2014 r. do dnia zapłaty,

- 23.616 zł od dnia 6 marca 2014 r. do dnia zapłaty,

- 82,91 zł od dnia 11 marca 2014 r. do dnia zapłaty,

- 614,83 zł od dnia 28 marca 2014 r. do dnia zapłaty,
- 21.697,20 zł od dnia 3 kwietnia 2014 r. do dnia zapłaty,
- 26.863,20 zł od dnia 3 kwietnia 2014 r. do dnia zapłaty,
- 24.796,80 zł od dnia 3 kwietnia 2014 r. do dnia zapłaty,
- 392,26 zł od dnia 18 kwietnia 2014 r. do dnia zapłaty,
- 75,82 zł od dnia 22 kwietnia 2014 r. do dnia zapłaty,
- 19.630,80 zł od dnia 3 kwietnia 2014 r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 12.797 zł (dwanaście tysięcy siedemset dziewięćdziesiąt siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania.”;

2. oddala apelację w pozostałej części;

3. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 5.400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Andrzej Szewczyk SSA Elżbieta Uznańska SSA Barbara Górczanowska

Sygn. akt I ACa 1061/16

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Krakowie wyrokiem z dnia 21 stycznia 2016 r. uwzględniając w całości powództwo zasądził od strony pozwanej (...) Spółki z o.o. w A. na rzecz powoda A. M. kwotę 191.301,72 zł z odsetkami ustawowymi liczonymi od kwot:

- 78,45 zł od dnia 18 lutego 2014 r. do dnia zapłaty,
- 21.309,75 zł od dnia 6 marca 2014 r. do dnia zapłaty,
- 18.855,90 zł od dnia 6 marca 2014 r. do dnia zapłaty,
- 5.047 zł od dnia 6 marca 2014 r. do dnia zapłaty,
- 25.584 zł od dnia 6 marca 2014 r. do dnia zapłaty,
- 23.616 zł od dnia 6 marca 2014 r. do dnia zapłaty,
- 82,91 zł od dnia 11 marca 2014 r. do dnia zapłaty,
- 614,83 zł od dnia 28 marca 2014 r. do dnia zapłaty,
- 21.697,20 zł od dnia 3 kwietnia 2014 r. do dnia zapłaty,
- 2.656,80 zł od dnia 3 kwietnia 2014 r. do dnia zapłaty,
- 26.863,20 zł od dnia 3 kwietnia 2014 r. do dnia zapłaty,
- 24.796,80 zł od dnia 3 kwietnia 2014 r. do dnia zapłaty,
- 392,26 zł od dnia 18 kwietnia 2014 r. do dnia zapłaty,

- 75,82 zł od dnia 22 kwietnia 2014 r. do dnia zapłaty,

- 19.630,80 zł od dnia 3 kwietnia 2014 r. do dnia zapłaty

i zasądził kwotę 13.183 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Sąd Okręgowy ustalił następujące fakty: w dniu 11 września 2013 r. powód zawarł ze spółką pozwaną umowę o świadczenie usług outsourcingu kadrowego. Usługa polegała na udostępnieniu (...) usług outsourcingu kadrowego pracowników poprzez udostępnienie pracowników będących wykwalifikowanymi informatykami – programistami w sposób i na warunkach przewidzianych umową. Umowa regulowała poszczególne kwestie związane z udostępnieniem pracowników, procesu rekrutacji, wynagrodzenia, warunków pracy i płacy, zmiany konsultanta, przejęcia konsultanta, praw autorskich, tajemnicy, oraz czasu obowiązywania umowy. Pracę na rzecz pozwanej wykonywali zatrudnieni przez powoda informatycy: D. C., K. G., M. K. (1), A.A., M. P.. Wynagrodzenie godzinowe pracowników zostało ustalone w aneksach do umowy z dnia 13 września 2013 r. Początkowo pozwany wypłacał wynagrodzenie dla pracowników, zgodnie z zawartą umową. Powód w sposób należyty wykonywał swoje obowiązki, co dokumentował wystawianymi na rzecz strony pozwanej fakturami VAT. Pismem z dnia 17 czerwca 2014 r. powód wezwał do zapłaty pozwaną. W odpowiedzi na wezwanie powoda, pozwana przesłała pismo informujące o trudnej sytuacji finansowej pozwanej oraz złożenia przez nią wniosku o upadłość.

Pozwaną z (...) S.A. łączyła umowa o dzieło zawarta w dniu 14 października 2013 r. (...)S.A. jako zamawiający powierzył wykonawcy wykonanie aplikacji (...). W dniu 12 lutego 2014 r. odbyło się spotkanie pozwanej z (...) S.A., które obejmowało omówienie kwestii związanych z realizacją zleconego projektu (...). (...)zaniepokojona stanem projektu zorganizowała spotkanie mające na celu ustalenie stanu faktycznego projektu. W związku z barkiem wdrożenia pierwszego etapu projektu przez pozwaną, (...) S.A. kolejnymi pismami wzywała (...) do dostarczenia pierwszego etapu dzieła, następnie do zapłaty kary umownej, a ostatecznie wypowiedziała umowę z winy wykonawcy. W dniu 18 marca 2014 r.(...)i pozwana ustaliły termin oddania dzieła oraz dalsze warunki współpracy.

Zgodnie z przedstawionymi przez strony dokumentami powoda i pozwaną łączyła umowa o świadczenie usług, a nie jak twierdzi pozwany umowa o dzieło, która jest umowa określonego skutku. W ramach umowy o świadczenie usług powód miał udostępnić wykwalifikowanych pracowników. Umowę o dzieło pozwana zawarła z kolei z (...) S.A. W przedmiotowej umowie pozwana zobowiązała się do wykonania aplikacji kantoru internetowego. Na potrzeby realizacji właśnie tej umowy powód udostępnił pozwanej wykwalifikowanych pracowników. Zgodnie z przedstawionymi dokumentami w dniu 11 września 2013 r. strony bezspornie zawarły umowę o świadczeni usług. Świadczy o tym nie tylko nazwa zawartej umowy oraz jej treść, ale również sposób jej wykonywania przez strony. Zgodnie z zeznaniami świadków oraz stron przedmiotem umowy bezspornie było pozyskiwanie pracowników przez powoda na rzecz strony pozwanej.

Ustalając stan faktyczny w niniejszej sprawie Sąd Okręgowy oparł się na dowodach z dokumentów. W konsekwencji na podstawie tych dowodów ustalili treść złożonych przez strony oświadczeń, mając na uwadze to, że żadna ze stron nie kwestionowała faktu ich złożenia i zawartej w nich treści. Podstawę rozstrzygnięcia stanowiły również osobowe środki dowodowe w postaci zeznań następujących świadków M. N., Ł. M., M. F. oraz zeznania powoda A. M. i prezesa strony pozwanej A. S.. Zeznania tych osób Sąd Okręgowy uznał za wiarygodne w całości wskazując, że są one zgodne z ustalonym przez Sąd stanem faktycznym, logiczne, spójne, rzetelne, obszerne i wzajemnie się uzupełniają tworząc dokładnie obraz spornej sytuacji, będącej przedmiotem niniejszego procesu.

W tak ustalonych okolicznościach faktycznych Sąd Okręgowy uznał powództwo za zasadne w całości. Wskazał, że na wstępie należy zidentyfikować, jaka umowa w świetle prawa cywilnego materialnego łączyła strony niniejszego sporu oraz czy była ważna. W ocenie Sądu bez wątplenia nie była to umowa o dzieło, którą reguluje art. 627 k.c. stanowiący, że przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia. W tego typu umowie dzieło może mieć zarówno charakter materialny, jak i niematerialny. Przedmiotem umowy o dzieło może być wytworzenie nowych przedmiotów lub naprawa, przerobienie

albo konserwacja przedmiotów, są to bowiem umowy określonego rezultatu. Tego typu umowa łączyła pozwaną z (...) S.A. Powoda ze stroną pozwaną łączyła umowa o świadczenie usług polegająca na udostępnieniu przez powoda na rzecz strony pozwanej wykwalifikowanych informatyków-programistów. Na podstawie art. 750 k.c. do umów o świadczenie usług, które nie są uregulowane innymi przepisami, stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu. Przepisy o zleceniu należy stosować do umów zobowiązujących jedną ze stron do świadczenia usług, a więc do wykonania czynności dla innej osoby, jednocześnie nieuregulowanych innymi przepisami. Zgodnie z art. 734 § 1 przez umowę zlecenia przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie. Umowa o świadczenie usług nie może być umową, której celem byłoby osiągnięcie rezultatu, pozwalającego na jej zakwalifikowanie jako umowy o dzieło, zgodnie z którym umowa o dzieło jest umową rezultatu i jej „zwieńczeniem” musi być określony rezultat, który może przybrać postać materialną lub niematerialną. Natomiast w przypadku umowy o wykonanie usługi podstawowe znaczenie ma staranne działanie mające doprowadzić do określonego celu, choć konieczność jego osiągnięcia nie jest akcentowana jako element konstrukcyjny. Kryterium odróżnienia umowy o dzieło od umowy o świadczenie usług stanowi między innymi możliwość poddania umówionego rezultatu (dzieła) sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych. Umowy o osiągnięcie rezultatu stanowiącego dzieło w rozumieniu przepisów art. 627 i n. k.c. dotyczących umowy o dzieło nie mogą zostać zakwalifikowane jako umowy o świadczenie usług. Oznacza to, że z zakresu art. 750 k.c. wyłączone są nie tylko umowy o dzieło, lecz także inne umowy nazwane, których celem jest osiągnięcie określonego rezultatu, zarówno takie, do których przepisy o umowie o dzieło znajdują odpowiednie zastosowanie, jak i takie, które mają regulację ustawową niezawierającą takiego odesłania.

Łącząca strony umowa przewidywała, że powód zobowiązuje się do doprowadzenia do świadczenia przez zatrudnionych przez siebie informatyków usług na rzecz pozwanej w ramach outsourcingu pracowniczego. Umowa zawarta między stronami była ważna, przez powoda została wykonana. Natomiast pozwana nie wykonała ciążącego na niej zobowiązania względem powoda wynikającego z tej umowy. Mówiąc ściślej, nie zapłaciła powodowi wynagrodzenia za świadczone usługi. Strony łączyła umowa o świadczeniu usług outsourcingu kadrowego. W ocenie Sądu była to umowa starannego działania. Wszyscy pracownicy na podstawie zeznań świadków posiadali odpowiednie kwalifikacje. Powód świadczenie wykonał z zachowaniem należytej staranności, która była przesłanką odpowiedzialności powoda. Powód nie odpowiadał za efekt pracy pracowników. O tym efekcie mógłby nawet nie wiedzieć, czy też dokładnie nie znać konkretnego celu. Wystarczyło określenie kwalifikacji, które powinni posiadać pracownicy. Strona pozwana miała możliwość i powinna weryfikować pracowników. W pewnym zakresie weryfikacja miała miejsce, natomiast to czy została przeprowadzona i w jaki sposób, nie wchodzi w zakres odpowiedzialności powoda lecz strony pozwanej. Strona pozwana mogła w przypadku zastrzeżeń składać stosowne reklamacje bądź odstąpić od umowy, jeżeli pracownicy nie mieli odpowiednich kwalifikacji. Sąd ustalił, że pracownicy świadczyli prace posiadając stosowne kwalifikacje. Do końcowego efektu ich pracy nie doszło w stopniu zadowalającym dla zamawiającego. Jednak za efekt ich pracy odpowiedzialności powód nie ponosi. Strony łączyła bezspornie umowa starannego działania, a z brzmienia umowy wynikały wzajemne obowiązki stron. Również w kwestii urlopowej, postanowienia te zostały przewidziane w umowie zawartej przez strony. Powodowi należało się wynagrodzenie zgodnie ze stawkami określonymi w umowie, dlatego też Sąd w całości uwzględnił powództwo.

Cały materiał dowodowy zgromadzony w toku sprawy, a w szczególności umowa, wystawione faktury VAT, wyciąg z konta bankowego oraz korespondencja stron dały podstawę do stwierdzenia, że roszczenie powódki jest zasadne. W świetle powyższego, nie budzi zatem wątpliwości, że z tytułu świadczonych usług, przysługuje powodowi roszczenie pieniężne w wysokości 191 301,72 zł.

Pozwana popadła w opóźnienie w spełnieniu świadczenia. Dlatego uwzględniając roszczenie główne, Sąd Okręgowy przyjął również zasadność roszczenia powoda o zasądzenie odsetek ustawowych, roszczenie to znajduje oparcie w art. 481 § 1 k.c. O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.

Powyższy wyrok w całości zaskarżyła apelacją strona pozwana. Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła:

1. nierozpoznanie istoty sprawy polegające na:

– zaniechaniu zbadania, czy usługi świadczone na rzecz strony pozwanej przez pracowników powoda były należycie wykonywane;

– zaniechaniu zbadania wymiaru czasowego, w jakim wykonywane były usługi świadczone na rzecz strony pozwanej przez pracowników powoda;

pomimo że okoliczności te są kluczowe dla rozstrzygnięcia niniejszego postępowania, a z ustaleń faktycznych wynika, że usługi świadczone na rzecz strony pozwanej przez pracowników powoda wykonywane były nienależycie, i że Sąd I instancji nie poczynił żadnych ustaleń faktycznych co do łącznego czasu, przez który na rzecz strony pozwanej świadczone były usługi przez pracowników powoda (pomimo, że rozliczenia stron oparte były na stawce godzinowej, a ciężar dowodu konkretnego czasu świadczenia usług przez pracowników powoda spoczywał na powodzie);

2. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że „Powód w sposób należyty wykonywał swoje obowiązki” (str. 2 uzasadnienia wyroku), pomimo że - jak zostało wykazane w toku postępowania i ustalone przez Sąd I instancji (str. 3 uzasadnienia wyroku) - kontrahent strony pozwanej (tj. (...) S.A.) wypowiedział umowę z winy wykonawcy (tj. strony pozwanej, w imieniu której działali jednak pracownicy powoda), w związku z brakiem wdrożenia projektu;

3. mające istotny wpływ na wynik sprawy naruszenie przepisu prawa procesowego, tj. art. 233 §1 k.p.c., poprzez jednostronną, wybiórczą i dowolną ocenę materiału dowodowego wyłącznie pod kątem uwzględnienia powództwa, polegające w szczególności na:

– bezpodstawnym przyjęciu, że umowa zawarta pomiędzy powodem a stroną pozwaną całkowicie zwalniała powoda z odpowiedzialności za jakość pracy świadczonej przez jego pracowników, pomimo że w samej umowie brak jest jakiegokolwiek postanowienia prowadzącego do takich wniosków, są natomiast postanowienia prowadzące do wniosku wprost przeciwnego (vide §8 umowy, na mocy którego dojść miało do przeniesienia praw autorskich do utworów - co z kolei, w myśl ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, uprawniało stronę pozwaną m.in. do odmowy przyjęcia utworów);

– bezpodstawnym przyjęciu, że umowa zawarta pomiędzy powodem a stroną pozwaną była umową o świadczenie usług, pomimo że umowa ta jest (w zależności od przyjętej koncepcji) bądź umową o dzieło, bądź umową nienazwaną, w której znaleźć można elementy umowy rezultatu oraz umowy o świadczenie usług;

– bezpodstawnym przyjęciu, że roszczenie powoda jest zasadne, pomimo że:

a. w materiale dowodowym brak jest jakichkolwiek dowodów pozwalających na określenie czasu trwania prac rzekomo wykonywanych przez pracowników Powoda (pomimo, że wynagrodzenie, którego zapłaty dochodzi w niniejszym postępowaniu, określane miało być w oparciu o stawkę godzinową);

b. z materiału dowodowego jednoznacznie wynika, że część pracowników powoda przebywała na samowolnych (nieuzgodnionych z pozwaną spółką) „urlopach” w okresie, za który powód naliczył wynagrodzenie;

4. naruszenie przepisu prawa materialnego, tj. art. 65 §2 k.c., poprzez bezpodstawną odmowę jego zastosowania, polegające na zaniechaniu zbadania celu umowy zawartej pomiędzy powodem i stroną pozwaną w sytuacji, gdy celem tym było wytworzenie oprogramowania dla (...) S.A. (o czym od początku współpracy wiedziały obie strony), a cel ten nie został osiągnięty z przyczyn zawinionych przez pracowników powoda, co z kolei wprost prowadzi do wniosku o nienależytym wykonaniu umowy przez powoda;

5. naruszenie przepisu prawa materialnego, tj. art. 750 k.c. poprzez jego bezpodstawne zastosowanie i przyjęcie, że umowa zawarta pomiędzy powodem a stroną pozwaną stanowi umowę o świadczenie usług w jej „czystej” postaci, pomimo że zarówno z postanowień tej umowy (vide §8 umowy, przenoszący na stronę pozwaną prawa autorskie do

utworów), jak i z jej celu (którym było wytworzenie oprogramowania dla (...) S.A.) jednoznacznie wynikało, że powód i strona pozwana umówili się na wytworzenie konkretnego oprogramowania w konkretnym celu;

6. naruszenie przepisu prawa materialnego, tj. art. 55 ust. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, poprzez jego niezastosowanie, polegające na przyjęciu, że powód nie ponosi odpowiedzialności za efekty pracy swoich pracowników, pomimo że w (...) umowy przeniósł na stronę pozwaną prawa autorskie do utworów, wobec czego w myśl powołanego przepisu ustawy odpowiedzialny był za zapewnienie, by tworzone utwory wolne były od wad;

7. mające istotny wpływ na wynik sprawy naruszenie przepisu prawa procesowego, tj. art. 328 §2 k.p.c., polegające na niewskazaniu w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku:

– przyczyn, dla których w ocenie Sądu i instancji umowa zawarta pomiędzy stronami stanowi umowę o świadczenie usług, o której mowa w art. 750 k.c.;

– przyczyn, dla których Sąd I instancji uznał wysokość roszczenia dochodzonego przez Powoda za prawidłowo obliczoną i udowodnioną;

– przyczyn, dla których w ocenie Sądu I instancji powód nie ponosi odpowiedzialności za efekt pracy swoich pracowników;

a tym samym na niewyjaśnieniu podstawy faktycznej i podstawy prawnej zaskarżonego wyroku.

Podnosząc powyższe zarzuty pozwany w apelacji wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na rzecz strony pozwanej kosztów postępowania (w tym kosztów postępowania apelacyjnego)

ewentualnie o:

2. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, wraz z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach instancji odwoławczej.

Powód w odpowiedzi wniósł o oddalenie apelacji w całości i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest uzasadniona jedynie w niewielkim zakresie. Sąd Apelacyjny generalnie podziela ustalenia faktyczne i oceny prawne Sądu Okręgowego i przyjmuje je za własne.

Nietrafny jest zarzut nierozpoznania istoty sprawy. Przez nierozpoznanie istoty sprawy rozumieć należy nierozstrzygnięcie o żądaniu pozwu, czyli niezalążenie przedmiotu sporu, całkowite zaniechanie wyjaśnienia istoty sprawy lub treści spornego stosunku prawnego. Wszelkie inne wadliwości rozstrzygnięcia, dotyczące naruszeń prawa materialnego, czy procesowego nie stanowią nierozpoznania istoty sprawy. Odmienna ocena prawna, nawet jeśli łączy się z potrzebą poczynienia uzupełniających ustaleń w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy, nie upoważnia do przypisania sądowi pierwszej instancji nierozpoznania istoty sprawy, a dowodzić jedynie może, że istota sprawy została rozpoznana nieprawidłowo. W takim zaś przypadku, sąd drugiej instancji zobowiązany jest naprawić dostrzeżone wadliwości i należycie zastosować prawo materialne. Nieuprawniona jest zatem teza jakoby o nierozpoznaniu istoty sprawy miała świadczyć potrzeba poczynienia nowych ustaleń co do okoliczności faktycznych sprawy (por. orz. Sądu Najwyższego: z dnia 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, z dnia 19 grudnia 2012 r., II CZ 141/12, z dnia 20 stycznia 2015 r., V CZ 91/14, z dnia 5 marca 2015 r., V CZ 126/14, z dnia 9 sierpnia 2016 r., II CZ 113/16, z dnia 23 września 2016 r., II CZ 73/16).

Bezzasadny generalnie (z wyjątkiem niżej omówionym) jest zarzut błędnych ustaleń faktycznych i związany z tym zarzut naruszenia art. 233 §1 k.p.c. Jak już wyżej wskazano Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne poczynione

przez Sąd Okręgowy. Sąd pierwszej instancji przeprowadził dowody wnioskowane przez strony, przede wszystkim z dokumentów – w tym najistotniejszego dla rozstrzygnięcia sprawy w postaci umowy zawartej przez strony, ale także zeznań świadków i stron. Jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku dowody te generalnie zostały przez Sąd uznane za wiarygodne. Należy zwrócić uwagę, że zgodnie z art. 233 §1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Przepis ten daje wyraz obowiązywaniu zasady swobodnej oceny dowodów, na podstawie własnego przekonania sędziego przy uwzględnieniu całokształtu zebranego materiału. Swobodna ocena dowodów nie jest jednak całkowicie dowolna – normy swobodnej oceny dowodów wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 §1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił którejs z tych zasad, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej, niż przyjął sąd, wadze poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (por. orz. SN z 6 listopada 1998 r., II CKN 4/98).

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny uznał, że apelacja skutecznie zakwestionowała jedynie ustalenia Sądu Okręgowego w zakresie należności objętych fakturami VAT Nr(...)i VAT Nr (...). Obie faktury dotyczą zapłaty za usługi programistyczne M. K. (1) za okres rozliczeniowy 1.02.14 – 28.02.14 i 1.03.14 – 31.03.14. Sąd Okręgowy ustalił, że M. K. (1) rzeczywiście świadczył na rzecz pozwanego usługi programistyczne przez cały ten okres czasu i w związku z tym powodowi należy się zapłata zgodnie z wystawionymi fakturami, a jako podstawę tych ustaleń wskazał umowę z 11 września 2013 r, aneksy do tej umowy z dnia 16 i 30 września 2013 r., historię rachunku wraz z określeniem sald, faktury VAT, wiadomość mailową, wezwania do zapłaty z dnia 17 i 20 czerwca 2014 r. oraz pismo strony pozwanej z dnia 15 lipca 2014 r. Tymczasem powołany przez sąd dowód w postaci aneksu z dnia 16 września 2013 r. wyraźnie wskazuje, że M. K. (1) zgodnie z umową zawarta przez strony miał świadczyć usługi jedynie w okresie od 23.09.13 r. do 30.09.13 r. (d. k. 82). Powód nie wykazał żadnymi dowodami w przekonujący sposób, iż w okresie późniejszym strony zawarły inną umowę (aneks do umowy) dotyczącą świadczenia usług przez M. K. (1) na rzecz strony pozwanej w okresie lutego i marca 2014 r. Dowodem takim nie mogą być w tych okolicznościach w szczególności wystawione przez powoda faktury, czy wiadomość mailowa M. K. do powoda. W związku z powyższym słusznie apelacja zarzuciła, że brak dowodów na ustalenie, że powodowi należy się zapłata kwot objętych wskazanymi wyżej dwoma fakturami. Z tych względów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 §1 k.p.c. zmienił w tym zakresie zaskarżony wyrok obniżając zasądzoną kwotę o sumę 5.047,00 zł wynikającą z faktury VAT Nr (...)i sumę 2.656,80 zł wynikającą z faktury VAT Nr (...)

W pozostałym zakresie zarzut naruszenia art. 233 §1 k.p.c. nie jest uzasadniony wobec niespełnienia wyżej wskazanych wymogów. W szczególności brak podstaw do uznania, że strona pozwana skutecznie, zgodnie z art. 6 k.c. udowodniła, że powodowi nie należy się zapłata za faktury obejmujące świadczenia usług w miesiącu marcu 2014 r. Ocena materiału dowodowego dotyczącego tej kwestii dokonana przez Sąd Okręgowy i wyciągnięte przez ten Sąd wnioski mieszczą się w pełni w granicach swobodnej oceny dowodów. Strona pozwana nie wskazała, jak i nie wykazała w przekonujący sposób, które osoby i przez jaki czas nie świadczyły usług na rzecz pozwanej w miesiącu marcu 2014 r., czy i w jakim okresie korzystały z urlopów, i aby urlopy te nie były zgodne z umową zawartą przez strony. Należy podkreślić, że w umowie - (...) ust. (...) strony postanowiły, że Konsultantowi będzie przysługiwał pełnopłatny urlop opłacony przez (...) zgodnie z obowiązującymi zasadami oraz stawkami godzinowymi.

Bezzasadny jest także zarzut naruszenia art. 328 §2 k.p.c. Zgodnie ze stanowiskiem dominującym obecnie w orzecznictwie, obraza art. 328 §2 k.p.c. może być zarzucana w apelacji tylko w wyjątkowych okolicznościach, tj. wtedy, gdy wady uzasadnienia uniemożliwiają dokonanie kontroli instancyjnej (por. np. wyr. SN: z 11 maja 2000 r., ICKN 272/00, z 14 listopada 2000 r., V CKN 1211/00, z 18 lutego 2005 r., V CK 469/04). Uzasadnienie zaskarżonego wyroku, mimo pewnych braków, takimi wadami nie jest obarczone.

W ocenie Sądu Apelacyjnego wszystkie podniesione w apelacji zarzuty naruszenia prawa materialnego są niezasadne. Sąd Apelacyjny w pełni podziela stanowisko sądu pierwszej instancji co do oceny prawnego charakteru przedmiotowej umowy zawartej przez strony. Trafnie Sąd Okręgowy uznał, że zebrane w sprawie dowody, w szczególności z dokumentu w postaci umowy zawartej przez strony, wskazują, że powoda i pozwanego łączyła umowa o świadczenie usług, a nie jak twierdzi pozwany umowa o dzieło. Same strony w umowie w (...) określiły, że przedmiotem umowy jest wykonanie przez 4-IT (powoda) na rzecz (...) (pozwanego) usług outsourcingu kadrowego pracowników (dalej: 'usługi'), polegających na udostępnieniu (...) pracowników będących wykwalifikowanymi informatykami – programistami w sposób i na warunkach przewidzianych tą umową. Nie ma zatem żadnych podstaw do przyjęcia, że przedmiotem umowy było wykonanie dzieła w postaci wytworzenia określonego oprogramowania dla (...) S.A. – kontrahenta pozwanego z innej umowy. Trafnie powód w odpowiedzi na apelację podniósł, że nie był „podwykonawcą” tej innej umowy zawartej przez pozwanego i że clo usługi świadczonej przez powoda stanowiło wyszukanie, zweryfikowanie i zrekrutowanie informatyków, którzy będą świadczyć swoje usługi na rzecz pozwanego przez czas określony. Nie jest natomiast powód odpowiedzialny za rezultat świadczonych przez tych informatyków usług, w szczególności powstanie i funkcjonowanie programu komputerowego. Z umowy zawartej pomiędzy stronami wynika przy tym, że strona pozwana miała wpływ na dobór informatyków zaproponowanych przez powoda, co wynika jednoznacznie z treści (...) umowy, zgodnie z którym pozwany miał zagwarantowane prawo zaakceptowania bądź odrzucenia zaproponowanego przez powoda kandydata na konsultanta i to po przeprowadzeniu spotkania rekrutacyjnego, pozwany miał również prawo zrezygnować z usług konsultanta, który na żądanie pozwanego miał być zastąpiony nowym konsultantem spełniającym kryteria pozwanego (...) umowy).

W związku z powyższym brak podstaw do podzielenia podniesionego w apelacji zarzutu naruszenia art. 65 §2 k.c. i art. 750 k.c. Wprawdzie pierwszy z powołanych przepisów stanowi, że w umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu, jednak należy mieć na uwadze, że za pomocą reguł wykładni nie można nigdy dokonywać ustaleń całkowicie sprzecznych z treścią umowy (zob.. wyrok SN z 13 maja 1997 r., III CKN 41/97, uchwała składu 7 sędziów SN z 29 czerwca 1995 r., III CZP 66/95). W orzecznictwie zwraca się również uwagę, że nie można zakładać, że strony mające zdolność do czynności prawnych chciały zawrzeć umowę o innej treści, niż zawarta (np. wyrok SN z 5 września 1997 r., I PKN 229/97).

Powyższe okoliczności przemawiają za aprobowaniem stanowiska Sądu Okręgowego, iż przedmiotowa umowa jest umową o świadczenie usług (tak wynika również z nadanego jej przez strony tytułu) i ma do niej zastosowanie art.750 k.c. odsyłający do odpowiedniego stosowania przepisów o zleceniu (art. 734 – 751 k.c.), które należy do umów starannego działania, a nie rezultatu. Oceny takiej w żaden sposób nie zmienia treść (...) przedmiotowej umowy (i związanego z nim zarzutu naruszenia art. 55 ust. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych) chociażby z tego względu, że jak trafnie powód podnosił, powyższe postanowienie nawet nie wymienia konkretnego utworu, do którego prawa autorskie są przenoszone.

Z wyżej podanych przyczyn Sąd Apelacyjny uznając apelację za uzasadnioną jedynie w części, a w pozostałym zakresie za bezzasadną, na podstawie art. 386 §1 k.p.c. i art. 385 k.p.c. orzekł jak w wyroku.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 100 zd. 2 w zw. z art.98 i §3 k.p.c. oraz §2 pkt 6 w zw. z §10 ust.1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych mając na uwadze, że apelacja pozwanego została uwzględniona jedynie w niewielkim zakresie.

SSA Barbara Górczanowska SSA Elżbieta Uznańska SSA Andrzej Szewczyk